Numer dzisiejszy składa się z 8 stron.

№. 349

Cena numeru **15 gr.**

Cena prenumeraty w Łodzi: [M]iesięcznie 2,50 zł. Odnoszenie do domów 10 gr. Z przes. poczt. Miesięcznie 3,50 zł. Poza Łodzią egz. 16 groszy. Konto P.K.O. 60594. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

XXVII r. istnienia

Redakcja i Adm. w ŁODZI Al. Kościuszki 41. TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 22 grudnia 1924 r.

Przyszła królowa Belgii.

Ks. Leopold, następca tronu belgijskiego ma się wkrótce zaręczyć oficyalnie z księżniczką Mafaldą, córką włoskiej pary królewskiej. Powyżej zamieszczamy podobiznę przyszłej królowej Belgii.

George Steele

Za najpiękniejszą kobietę z towarzystwa waszyngtońskiego uchodzi pani George Steele, żona komendanta balonu „Los Angelos" (jest to nazwa amerykańska zeppelina R. III., który niedawno przeleciał nad Atlantykiem). Przed rokiem pani kapitanowa Steele nosiła jeszcze nazwisko Wilford Du Puy. Wyszedłszy za mąż za kapitana Steele, wyjechała natychmiast do Niemiec, gdzie mąż jej czuwał nad budową olbrzymiego zeppelina.

Córka p. Curie-Skłodowskiej.

Ewa Curie

Młodsza córka znakomitej naszej uczonej — odznacza się niepospolitą urodą. Jakkolwiek mies[zka] w środowisku obcem, mówi dobrze po polsku i inte[re]suje się ojczyzną matki.

Premjer o sytuacji gospodarczej w kraju.

P. prezes rady ministrów i min. skarbu Grabski wygłosił dzisiaj dłuższe expose o sytuacji gospodarczej w kraju wobec przedstawicieli prasy.

W krótkim streszczeniu mowa ta przedstawia się jak następuje: Podając analizie działalność rządu w ciągu 1924 r. P. prezydent ministrów stwierdził następujące fakty w 1-szem kwartale, mianowicie: w miesiącu styczniu zatrzymanie spadku marki polskiej druku pieniądza papierowego, dalej w styczniu osiągnięcie równowagi dochodów i wydatków państwa, przy jednoczesnem zrealizowaniu pożyczki włoskiej: wreszcie osiągnięcie samowystarczalności kolei państwowych. W drugim kwartale, a mianowicie w kwietniu następuje fakt zasadniczego znaczenia utworzenia Banku Polskiego własnym wysiłkiem narodu i wprowadzenie nowego pieniądza. Wtedy również przystapiono do budowy portów w Gdyni. Jednocześnie jednak dały się odczuć ujemnie skutki uzdrowienia finansowego w kraju, więc w szczególności bierność bilansu handlowego i kryzys w przemyśle. Te ustępstwa ujemne, a nie uniknione reformy finansów powiększyły się w 3-cim kwartale tem bardziej, że wyniki zbiorów okazały się niedostateczne i pociągnęły za soba wzrost ceny zboża. Celem przeciwdziałania kryzysowi rząd asygnował 63 miljony złotych, które oddane zostały do dyspozycji Banku gospodarczego krajowego i banku rolnego. Dalej rząd wyasygnował 9 i pół miljonów złotych na zapomogi dla bezrobotnych. Zniesiony został jednocześnie podatek od wegla. W tym to również okresie wypada wzmocnienie akcji band dywersyjnych w województwach wschodnich. Jednak okres ten charakteryzuje się również, szeregiem faktów wysoce dodatnich, jak to uchwalenie przez sejm ustaw mniejszościowych złożenie sejmowi praw i ustaw samorzadowych: wreszcie w zakresie polityki zagranicznej zlikwidowano ten stan rzeczy, dzięki któremu Polska była jedynie klijentka Ligi Narodów. Do faktrów dodatnich tego okresu należy zaliczyć dalej załatwienie kwestji spornych miedzy Polska a Niemcami w sprawie opcji obywatelstwa.

Dalszym sukcesem Polski w tym okresie jest definitywne załatwienie na terenie miedzynarodowym wrogich Polsce roszczeń litewskich.

Czwarty kwartał zaznacza się szeregiem przejawów polepszenia sytuacji w kraju. Tu wymienić przedewszystkiem należy stały wzrost wpływów skarbowych, które osiągnęły w październiku i listopadzie 267 miljonów złotych, podczas gdy w sierpniu i wrześniu wynosiły 180 miljonów, a w styczniu i lutym 91 miljonów. W ostatnim kwartale równowaga budżetowa została osiagnieta całkowicie: jednocześnie należy zanotować, że długi Polski w Ameryce i Anglji zostały skonsolidowane. Polska zawarła traktaty handlowe z Danją, Holandją, Francją i Szwajcarją. Analogiczne traktaty z Czechosłowacja, Niemcami: Włochami, Hiszpanja, Stanami Zjednoczonemi, Grecja; Bułgarja, Kanada, Estonja; Portugalja i Persja sa w przygotowaniu. Wzrost drożyzny życia został zatrzymany w miesiącu listopadzie. Od listopada począwszy jesteśmy świadkami intensywnego rozwoju trafik i kolei żelaznych. Transport towarów osiągnął w porównaniu z miesiącami letniemi cyfrą dwójnasób większą. Cyfra bezrobotnych zmniejszyła się znacznie, szczególnie w Łodzi i na Górnym Śląsku. W tym samym czasie dzięki specjalnym środkom przedsięwziętym przez rząd polepszyła się znacznie sytuacja we wschodnich województwach Rzplitej. W dziedzinie polityki zagranicznej prez. ministrów skonstatował wzmocnienie się więzów przyjaźni i sojuszu z Francją i przygotowawcze prace do zawarcia konkordatu ze stolica apostolska.

Za kulisami zamachu w Estonji.

p) „Berliner Tageblat" na podstawie doniesienia swojego korespondenta z Tallina twierdzi, że zamach komunistyczny w Estonji był już przygotowany od dłuższego czasu.

Od szeregu tygodni przybywali do Estonji komuniści estońscy i rosyjscy, zaopatrzeni w fałszywe paszporty. W samej Estonji przygotowano proklamacje, stemple i pieczątki nowego rzadu komunistycznego. Broń przywieziono z Rosji. Jest to fakt stwierdzony ponieważ przyłapane karabiny przedstawiają typ, nieużywany Estonji.

W samej Estonji komuniści nie cieszą się zbyt wielkiem powodzeniem.

Dlatego też organizacji komunistycznej w samym kraju nie można było przeprowadzić. Trzeba było wszystkich przyszłych urzędników i dowodów, a nawet uczestników zamachu sprowadzić z Rosji.

Zamach miał być przeprowadzony na wzór zamachu w Gruzji. Komuniści liczyli, że uda się im zaskoczyć władze estońskie i dzięki temu zaskoczeniu pozabijać urzędników.

poczem wojsko bolszewickie wkroczyłoby do Estonji.

W nocy przed zamachem wszystkich komunistów przeznaczonych do wzięcia udziału w tym akcie, zgromadzono w lokalach, porozrzucanych w mieście i pod miastem.

Dopiero wtedy, gdy już ich zgromadzono i gdy oświadczono im, że nie będą mogli wyjść z lokalu przed rozpoczęciem akcji, dano im broń i wydano odpowiednie instrukcje.

Najważniejsze punkty operacyjne znajdowały się w rękach emisarjuszy rosyjskich. Ale zamach nie udał się, ponieważ ani wojsko ani robotnicy nie połączyli się z komunistami. Przeciwnie, wojsko i robotnicy, zajęli wobec komunistów wrogą postawę.

Dzięki temu cały zamach uspokojono w ciągu 2 godzin. Wprawdzie część komunistów przywdziała mundury wojskowe, ażeby wywołać wrażenie, że wojsko estońskie a zwłaszcza oficerowie biorą udział w zamachu. Ale taka mistyfikacja zawiodła.

—x—

Bezrobotni w Wiedniu.

(p) Demonstracja bezrobotnych odbyła się 16 b.m. w Wiedniu. Ulicami przeciągały liczne pochody, które połączyły się przed ratuszem, gdzie odbyło się zgromadzenie, na którem referowano postulaty bezrobotnych, domagających się 26 proc. podwyżki wsparć dla bezrobotnych i udzielenia wsparć urzędnikom bezrobotnym bez żadnego ograniczenia. Z placu ratuszowego udali się bezrobotni w pochodzie przed gmach Izby robotniczej, gdzie demonstracje trwały blisko godzinę. Wreszcie bezrobotni zaatakowali oddział policji, przyczem aresztowano kilku demonstrantów. Następnie bezrobotni ruszyli przed parlament, gdzie odbyły się kilkakrotne demonstracje. Przemawiał jeden z zredukowanych urzędników bankowych, który wystąpił ostro przeciw rządowi i Izbie robotniczej. Jeden z robotników zarzucał rządowi i zarządowi gminy, że pieniądze przeznaczone dla bezrobotnych wydaja na inne cele. Wreszcie demonstranci wysłali deputację do ministra opieki społecznej Rescha, który złożył oświadczenie, mające na celu uspokoić demonstrantów.

Dopiero o godz. 3-ej po południu demonstranci rozpoczęli się rozchodzić.

—o—

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Poseł Michałowski w Budapeszcie.

(wp) Nowy poseł Michałowski przybył wczoraj do Budapesztu.

Polski attache wojskowy u króla włoskiego.

(wp) Wczoraj król przyjął na audjencji nowego attache wojskowego pułk. Matuszewskiego oraz ustępującego ataache majora Morstina. Audjencja trwała prawie pół godziny. Król z wielką sympatją wyrażał się o armji polskiej i z żywem zainteresowaniem dopytywał się o szczegóły jej organizacji.

O instytut francuski w Warszawie.

(wp) Ministrowie Targowski i Puławski opuścili Paryż po 3-dniowym pobycie, poświęconym badaniu rozmaitych szczegółów organizacji Instytutu Francuskiego w Warszawie, którego otwarcie ma nastąpić w styczniu. Obaj ministrowie wyrazili wielkie zadowolenie z przyjęcia, zgotowanego im przez sfery rządowe i uniwersyteckie, które czynią wszystko możliwe, aby zaopatrzeć Instytut w konieczne materjały, a zwłaszcza bibljotekę, która będzie obszerniejszą od bibljotek, istniejących już w podobnych instytutach.

TELEGRAMY.

UROCZYSTOŚCI SIENKIEWICZOWSKIE W BUŁGARJI.

SOFJA 21-12 Wczoraj w całej Bułgarji rozpoczęły się uroczystości sienkiewiczowskie. We wszystkich szkołach odbyły się poranki i odczyty, przyczem rozdawano portrety i utwory Sienkiewicza. W kościele katolickim w Sofji odbyło się uroczyste „Requiem" w obecności przedstawicieli dworu, rządu, parlamentu, ministerstwa oświaty, personelu dyplomatycznego, misji wojskowej, towarzystwa polsko-bułgarskiego i kolonji polskiej. Chór towarzystwa śpiewaczego odśpiewał „Boże, coś Polskę". Dzisiaj wieczórem odbędzie się obchód w „Alliance Française", urządzony przez kolonję francuską.

Niemcy forsują ewakuację strefy kolońskiej.

Nie można jej ewakuować z powodu niedostatecznego rozbrojenia Niemiec.

BERLIN 21,12 (AW) Rząd niemiecki i prasa niemiecka zajmują się teraz głównie kwestję ewakuacji strefy kolońskiej, usiłując nadać tej sprawie pierwszorzędne znaczenie międzynarodowe. Ponieważ lord Courzon w imieniu Anglji powiedział w Izbie Wyższej, że przyczyna zwłoki w ewakuacji tej strefy jest niedostateczny stan rozbrojenia Niemiec przeto raport komisji kontrolnej stanowić będzie oś wszystkich urzędowych i półurzędowych oświadczeń.

Gabinet Rzeszy odbył nadzwyczajne posiedzenie, poświęcone kwestji ewakuacji.

Prasa niemiecka stara się przedstawić walkę o strefę Kolońską jako sprawę, która zaognia bardzo kwestję rokowań z Niemcami. Widocznem jest, iż Niemcy usiłują stworzyć junctim pomiędzy ewakuacją a rozbrojeniem.

Dzienniki niemieckie widzą w tem zły prognostyk dla sprawy opróżnienia innych terenów okupowanych.

ZASTRZEŻENIE AMBASADORA NIEMIECKIEGO.

PARYŻ 21,12 (PAT) „Le Petit Parisien„ donosi, że ambasador niemiecki w czasie wizyty swej na Quai d' Orsay kładł nacisk na to, że fakt nie ewakuowania strefy kolońskiej dnia 10,1 1925 r. wytworzy niesłychane trudności a nawet niemożliwość utworzenia gabinetu niemieckiego, zdecydowanego stosować nadal zalecenia planu Davesa.

Odpowiedź, jaką mu prawdopodobnie udzielono, brzmiała, że decyzja w tym względzie zależeć będzie od treści ogólnego raportu międzysojuszniczej komisji kontrolnej.

Ciężkie położenie Hiszpanów w Marokku.

Opinja publiczna w Hiszpanji żąda zaprzestania walki.

PARYŻ 21,12 (AW) Mimo urzędowych zaprzeczeń wojskowych władz hiszpańskich, położenie wojsk hiszpańskich w Marokku nie jest do pozazdroszczenia. Nawet prasa stolicy, Madrytu, mówi o tem z bardzo małymi obsłonkami.

Pisma wypowiadają się zupełnie otwarcie z myślą zaprzestaniu walki, której właściwe przyczyny trudno nawet wyjaśnić, oraz zupełnego wycofania się z Marokka, poza zachowaniem kilku posterunków, stacjonowanych na wybrzeżu. Jasnem się staje już obecnie, że — jeśli Hiszpanie jeszcze bodaj przez krótki czas cofać się będą z taką szybkością jak dotychczas, za kilkanaście dni nie będzie w Afryce północnej ani jednego Hiszpana z bronią w ręku i cały ten kraj wysunie się, prawdopodobnie na zawsze, z rąk Hiszpanji, której polityka kolonjalna słabnie z roku na rok i od dłuższego już czasu popełnia błąd za błędem.

PARYŻ 21,12 (AW) Wielki dziennik hiszpański, „A.B.C." pisze, że jedynym sposobem przywrócenia ładu i porządku w Marokku jest powrót do dawnego stanowiska.

Hiszpanja, zdaniem pisma, powinna się ograniczyć do zajęcia kilku punktów na wybrzeżach. Plemiona marokańskie winny być utrzymywane w porządku przez poszanowanie ich religji, zwyczajów i autorytetu przywódców tych plemion.

Należy zaniechać dotychczasowego systemu i zaprzestać systematycznych walk o każdą piędź ziemi.

Głos wielkiego dziennika hiszpańskiego wskazuje, jak wielki przewrót nastąpić musiał w opinji publicznej Hiszpanji; gdy mów się już zupełnie otwarcie o całkowitem wycofaniu się z Afryki.

NA GWIAZDKĘ!

Wielki wybór książek dla dzieci i młodzieży, oraz dobrze zaopatrzony dział naukowy, powieściowy. w ozdobnych oprawach, poleca

Księgarnia **M. ARCT i S-ka** w Łodzi, Piotrkowska 105

W niedzielę księgarnia otwarta od godz. 1—6 po poł. 4345—

W uniwersytecie odbyła się uroczysta akademja pod przewodnictwem prezesa ministrów i ministra oświaty.

TRAKTAT HANDLOWY FRANCUSKO — NIEMIECKI ZOSTANIE ZAWARTY.

PARYŻ 21-12 (PAT) „Matin" ogłasza wywiad z członkiem delegacji francuskiej dla rokowań z Niemcami, który oświadczył, że obecny stan rokowań handlowych francusko-niemieckich nie może być uważany za poważny: albo Niemcy wprowadzą poprawki do swego systemu protekcyjnego, albo też poczynią koncesje i wówczas parlament francuski uchwali nowe taryfy, pozwalające na udoskonalenie francuskiego ochronnego aparatu celnego. Jednakże interes, jaki oba kraje mają w urzeczywistnieniu układu handlowego, czyni zawarcie jego niemal pewnem.

Z ROKOWAŃ NIEMIECKO — SOWIECKICH.

MOSKWA 21-12 (AW) „Ekonomiczeskaja Żiźń", omawiając trudności, jakie napotkały rokowania handlowe niemiecko-sweckie w Moskwie, rozpisuje się szeroko nad trudnościami, z jakiemi prowadzone są te rokowania. Trudności spowodowane są nieustępliwem stanowiskiem delegacji niemieckiej, którą żąda ulg importowych i ułatwienia formalności przy uzyskiwaniu świadectw importowych.

WYDALANIE SOWIECKICH PRZEDSTAWICIELI Z TURCJI.

LONDYN 21-12 (AW) Tureckie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło ambasadę sowiecką, że będzie zmuszone wydalić z Turcji znaczną część członków tej ambasady i cały skład handlowej misji sowieckiej, gdyż dyplomaci sowieccy zajmują się wyłącznie propagandą w Turcji i krajach ościennych.

Na skutek tego oświadczenia ambasador sowiecki wyjechał do Moskwy, dla porozumienia się z Cziczerinem w tej kwestji.

Kronika telegraficzna

kt) Donoszą z Paryża że stan zdrowia Herriota poprawia się stale. Ostatnio premjer spędził noc zupełnie spokojnie.

(kt) Donoszą z Brindisi, że misja sowiecka, która znajdowała się w Albanji, załadowała się dn. 19 b. m. na statek i odpłynęła do Włoch.

(kt) Dzienniki angielskie donoszą z Odesy, że na ulicach niektórych miast rosyjskch doszło do tarć pomiędzy zwolennikami Zinowjewa a Trockiego.

(kt) Gabinet japoński zatwierdził budżet na rok 1925, wyrażający się cyfrą 1524 miljonów jenów, z ego 225 miljonów przypada na budżet ministerstwa wojny, a 192 na marynarkę

NA MARGINESIE.

Urywki z notatnika warjata.

Kiedy sprowadzono do Polski zwłoki Henryka Sienkiewicza i wzywano cały Naród do złożenia im hołdu, niektóre pisma radykalnej lewicy wstrzymywały od tego swoich czytelników ponieważ według nich, Sienkiewicz był piewcą Polski szlacheckiej, Polski burżuazyjnej. —

Wobec tego, że Reymont otrzymał nagrodę Nobla za „Chłopów"; radzę burżuazji polskiej bojkotować tego... ludowca.

Bo czyż głupota ma być tylko przywilejem radykalnej lewicy.

— — — — — — — — — —

Pewną ilość przebytego czasu w wojsku, zaliczono jako czas przebytych studjów tylko tym studentom, którzy stawili się do wojska w ostatniej chwili, na nawoływania Komitetu Obrony Państwa, dzięki wytykaniu ich palcami przez społeczeństwo, dzięki temu że narzeczone nie chciały z niemi chodzić na spacer głównemi ulicami. Zaliczono czas wojskowości jako czas przebytych studjów studentom którzy wstąpili do wojska po 1 sierpnia 1920 r. Ci którzy poszli pod Lwów w roku 1918, czy w 1919 byli pod Kijowem, ci się nie liczyli.

Pytał głupi mądrego: „Co to jest mieć szczęście?" Mądry odpowiedział: „Żyda mieć w rodzinie".

Najbardziej demokratyczny naród na świecie Amerykanie. celem złamania fizycznej i moralnej siły Indjan w dużej ilości importowali do ich osad wódkę. Mniej demokratyczny naród, a natomiast posiadający kulturę o wiele starszą, Anglicy, celem złamania fizycznej i moralnej siły hindusów, importuje w wielkiej ilości do Indji, opium oraz inne narkotyki.

— — — — — — — — — —

Oskar Wilde mówi w jednym ze swych utworów:

„Nie powinno się nigdy czynić nic takiego o czem nie można swobodnie mówić po obiedzie". Ciekaw jestem czy przedstawiciele powyżej wymienionych kulturalnych i demokratycznych narodów, zechcieliby o tem porozmawiać z nami po obiedzie.

— — — — — — — — — —

Złożony w Krakowie w pewnej szopie wskutek wilgoci rozpada się pomnik Chopina w odlewie gipsowym, wykonany przez W. Szymanowskiego dla komitetu pomnika w Warszawie.

W Paryżu stoi od kilkunastu lat w pracowni Emila Bourdella, jednego z najznakomitszych rzeźbiarzy Francji, pomnik Adama Mickiewicza zamówiony przez Polski Komitet dla ustawienia go w Paryżu.

Podobno rządy państw zaborczych u nas w kraju więcej wystawiły pomników naszym ciemiężcom niż my naszym bohaterom.

Fatum.

—:o:—

Morderstwo w synagodze.

STRASZNY CZYN WZGARDZONEGO MŁODZIEŃCA.

W tych dniach rozegrał się krwawy dramat w pewnej synagodze w okolicy Wilna

Niejaka Sonia Katzelmann, jedyna córka bogatego kupca tamtejszego, miała wyjść za mąż za swego współwyznawcę. Jachmana Izraela z Grodna. Sonia, która ukończyła uniwersytet w Wilnie, będąc niezwykle piękna dziewczyną, pozyskała serce młodego i bogatego chrześcjanina. który nie przestawał prześladować jej swoją miłością. Nie podzielając jego uczuć, Sonia opuściła swoje miasto rodzinne i zamieszkała na wsi u krewnych. Zmuszona ednak była powrócić do Rudancic na ślub z Jachmanem, który miał się odbyć w zeszłym tygodniu.

Gdy młoda para stanęła już do ślubu, wpadł do synagogi odtrącony przez Sonie młodzieniec i celnym strzałem położył trupem pannę młodą. Drugi strzał, skierowany w nowożeńca, zranił tegoż śmiertelnie. Nim obecni obecni zdołali zorjentować się w sytuacji, morderca zastrzelił i siebie.

Pogrzeb Soni odbył się przy licznym udziale współwyznawców, którzy zrobili z niego manifestację religijną. Ojciec nieszczęśliwego zabójcy utrzymuje, że syn jego padł ofiarą czarów młodej żydówki.

WIADOMOSCI Z KRAJU

SYMULOWANE SAMOBÓJSTWO MAJORA.

k) W wojskowym zakładzie gospodarczym w Złoczowie zostały popełnione wielkie nadużycia. wskutek czego aresztowano dwóch poruczników i jednego sierżanta, zaś główny winowajca, major Geisler, aby uniknąć aresztowania, popełnił samobójstwo przez zażycie trucizny. Otóż w sprawie tej donosi lwowska „Gazeta Codzienna", że samobójstwo majora było symulowane, mianowicie że zażył on minimalną ilość sublimatu, tak, że życiu jego nie zagraża wcale niebezpieczeństwo, a tylko wskutek pozostawienia go w szpitalu uniknął transportu do więzienia we Lwowie.

Nadto donosi „Gazeta Codzienna", że nadużycia były wprost potworne: brak jest wielu wagonów towarów, to znowu są olbrzymie zapasy towarów zgoła nieużytecznych, artykułów zepsutych, przyjmowanych za grube łapówki jako dobre. W sprawę wmieszany jest dostawca z Tarnopola, żyd Bares, a także naczelnik stacji w Tarnopolu.

Major Geisler prowadził życie hulaszcze z cudzą żoną, którą wszędzie przedstawiał jako własną.

PROK. SOZAŃSKI PONOWNIE NIEUNIEWINNIONY.

(k) Niedawno donosiliśmy o zupełnem uniewinnieniu prok. Sozańskiego, oskarżyciela publicznego w procesie listopadowym, ze znanych zarzutów czynionych mu przez obronę żydowsko—socjalistyczną — gdy przychodzi nam notować nowy fakt oczyszczenia prok. Sozańskiego z oszczerczych insynuacji adwokatów P. P. S. Tym razem uniewinniła prok. Sozańskiego Rada dyscyplinarna Ministerstwa sprawiedliwości, która rozpatrzywszy gruntownie odnośnie akta, i zrewidowawszy motywy orzeczenia krakowskiej komisji sądowo—prokuratorskiej, umorzyła całą sprawę dla braku wszelkich dowodów winy.

W ten sposób najwyższa instancja sprawiedliwości dowiodła prawidłowego urzędowania prok. Sozańskiego w głośnym procesie o mord ułanów, a tem samem rzuciła jaskrawe światło na niskie metody, jakie obrona stosowała wobec niewygodnego im urzędnika.

NOWA PROFANACJA ŻYDOWSKA.

(k) Oto fabryka mydła żyda G. Böhm Ofenbacha w Podgórzu pod Krakowem, wpadła na pomysłowy sposób w reklamowaniu swych wyrobów za pomocą naszych religijnych emblematów. Mianowicie na swych mydełkach toaletowych wyciskała z jednej strony krzyż, z drugiej zaś wizerunek Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia, jako markę ochronną. Ta niesłchana profanacją doszła do wiedzy Ks. Biskupa Sapiehy, na którego interwencję władze policyjne przeprowadziły rewizję w owej fabryce i skonfiskowały cały zapas mydełek. Oczywiście sprawą zostanie przekazaną prokuratorji, nadto miejskie władze przemysłowe prowadzą dochodzenie na własną rękę.

Posiedzenie Rady Kasy Chorych.

SZKODLIWA GOSPODARKA FRAKCJI P. P. S.

W dniu 19 bm. odbyło się zebranie delegatów rady Kasy Chorych w sali Rady Miejskiej.

Przewodniczy wiceprezydent inż. Wojewódzki . Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego głos zabiera przedstawiciel przemysłowców, który wychodzi z założenia że zebranie nie jest prawomocne ze względu na brak quorum zarzadu, względnie ich zastępców, poczem przemysłowcy opuszczają salę zebrań.

Sekretarz odczytuje protokół ostatniego posiedzenia Rady.

Interpelacja ławnika magistratu p. Bednarczyka (NPR) dlaczego vice dyrektor inż. Szuster pełniący obecnie obowiązki dyrektora) oprócz swoich obowiązków spełnia jeszcze inne będąc nieobecnym w każdą sobotę i niedzielę, co jest niedopuszczalne i czy prawdą jest że forsowali jego kandydaturę fabrykanci? Odpowiedzi udzielił inż. Suzster, który stwierdził powyższe fakty i co do ostatniego oświadczył że dlaczego tak było on nie wie (sic!)

Interpelacja radnej Piechotkówny (Ch. D.) dlaczego wypłacono byłemu komisarzowi Kasy Chorych dr. Giebartowskiemu 5,000 zł. przy opuszczaniu stanowiska.

Odpowiedzi udzielił Zarząd K. Ch., iż była to trzechmiesięczna pensja, wraz z dodatkami. przewidziana przy odprawie.

Przewodniczący zarządu Kasy Chorych p. Kałużyński, (PPS) zdaje sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Sprawa budowy sanatorjum dla chorych na gruźlicę, jest przewidziana na 2 lata (dotychczas jeszcze nie zaczęta) również budowa, względnie zakupienie, czy też wydzierżawienie domów na lecznicę dla dzieci stoi w miejscu jakoby z braku funduszów i wygórowanej ceny t. z. odstępnego za lokal, co nie jest usprawiedliwieniem dla zarządu. uruchomienie kuchni dla dzieci przewidziane jest w najbliższych tygodniach lub miesiącach Wyznaczenie dyżurów nocnych dla aptek uważa za niemożliwe ze względów oszczędnościowych. Zakupiono aparaty, (przezrocza) które mają ilustrować ogrom szkody chorób wenerycznych. W wyniku rozpisanego konkursu przez Zarząd K. Ch. na stanowisko Naczelnego Dyrektora powołano dr. Arcta z pensją 1480 zł. miesięcznie na 3 lata. Wymówienie następuje z obóch stron na pół roku. tylko w razie szkodliwej działalności dyrektora na szkodę Kasy zawieszenie następuje natychmiast. Dr. Arct dotychczas obowiązków swoich nie pełni, a to dlatego że nie został zatwierdzony przez Okręgowy Urząd Ubezpieczenia w Warszawie.

Zarząd odczuwa ogromnie brak regulaminu dla pracowników Kasy Chor. który nie został jeszcze zatwierdzony przez Ministerstwo Pracy i Op. Sp.

Zarząd uchwalił podwyższyć pobory wszystkich pracowników o 23 proc. żądanej 13 pensji odmówił. Przewidziany z tego powodu strajk pracowników według mniemania referenta najprawdopodobniej nie dojdzie do skutku.

Zatarg z lekarzami na tle zarobków cennikowych trwa którzy żądają podwyżki poborów o 75 proc. i dodatku za wizyty, czyli że żądaja około 200 proc.

Na tem sprawozdanie z działalności Zarządu wyczerpano. W dyskusji zabiera głos radny Bednarczyk, który poddaje ostrej krytyce wprost ze wszech miar szkodliwą działalności dr. Giebartowskiego na stanowisku Komisarza Kasy Ch. i pyta się P. P. S.-owców za co mu te 5,000 zł. wypłacono.

Wywiązuje się charakterystyczny djalog między „tym którego biją po twarzy" to jest dr. Weisbergiem, a radnym Bednarczykiem „do kogo pan to mówi?" r. Bednarczyk „do Pepesowców towarzyszy partyjnych dr. Gebartowskiego, który im dawał posady w Kasie, zresztą z panem nie chcę „dyskutować", Pan jest tak wyrobiony politycznie...

Następnie mówca piętnuje biurokrację i porządki jakie zaprowadzili P.P.S.-owcy, następstwem których był taki wypadek. Kobieta ubezpieczona będąca w ciąży, a czując bóle przedporodowe zawiadomiła Kasę Chorych żeby ją zabrano do szpitala. Dyżurny urzędnik odmówił, gdyż owa kobieta nie miała kartki od akuszerki, następstwem czego był zgon matki i dziecka. To wasza wina wy z PPS. powinniście ponieść za to odpowiedzialność, wy PPS-owcy którzy mianujecie się rzecznikami klasy robotniczej — jesteście ich ciemiężycielami (!) Brawa na galerji.

Radny Kluczyński (NPR) wychodzi z założenia, że póki w Kasie będzie dr. Kłuszyński, (członek zarządu PPS) puty porządku nie będzie.

Uchwalono następujące wnioski:

Wniosek przedstawiciela ubezpieczonych urzędników Magistratu p Taszyckiego.

Wzywa się Zarząd Kasy Chorych do intensywnej pracy, dla dobra ubezpieczonych a nie tracenie czasu na kłótnie partyjne.

1) Przyjęto wniosek p. Bednarczyka o podwyższenie płac farmaceutów.

3) Wniosek żydowski o angażowanie lekarzy z wyboru

4) Wniosek NPR w sprawie budowy lecznicy na Bałutach i Chojnach.

5) Wniosek NPR o przyjmowaniu na wakujące posady przedewszystkiem inwalidów.

K.T.

KRONIKA NAUKOWA.

Nowa planeta Eros.

NAJBLIŻSZY SASIAD KULI ZIEMSKIEJ.

n) Niedawno niemiecki astronom Baade odkrył nową planetę, nazwana przez niego „Erosem". Sensacyjne to odkrycie wywołało zrozumiałe zainteresowanie pomiędzy astronomami starego i nowego świata.

Przed kilkoma miesiącami gdy profesor Baaden, czynił pierwsze wyliczenia, dotyczące istnienia tej nowej planety, cały świat naukowy sadził, iż niemiecki astronom przyjął jakaś nieznaną kometę za nowa planetę.

Jednakże dalsze obserwacje stwierdziły, że badane ciało niebieskie nie posiada najmniejszych cech, które oznaczaja komete, jest więc planeta, wobec czego, postanowiono nadać jej nazwę.

Sprawa ta dla laików wydaje się wcale nie skomplikowana; tymczasem tak nie jest. Liczba zarejestrowanych ciał niebieskich w astronomicznym „Gotha" jest niezmiernie olbrzymią i rok rocznie przybywaja do tego spisu coraz to nowe ciała niebieskie.

Wszystkie te gwiazdy, planety, komety, mgławice posiadają swoje nazwy, nic więc też dziwnego, że dla nowoodkrytego sąsiada ziemi, trudno było wybrać odpowiednie „imię".

Astronomiczny „Gotha" zużytkował już wszystkie nazwy, tak z greckiej jak i rzymskiej mitologji, nawet nazwy starożytnych, nieistniejących już od wielu wieków miast — i te nadano gwiazdom. Również nazwiska znanych wojowników, królów i uczonych nadano całym konstelacjom gwiazd, a jedną mała gwiazdkę ochrzczono nawet imieniem znanego amerykańskiego miljonera — Carnegie.

Jednakże imię bożka miłości nie było dotad nadane, któreikolwiek z miljardów istniejących gwiazd i wobec tego nowoodkryta planeta otrzymała dźwięczne imie Erosa.

Eros jest najbliższym naszym sasiadem i znajduje się na mniejszej odległości anizeli Mars. Odległość pomiędzy kula ziemska, a nowoodkrytą planeta wynosi w czasie opozycji dwadzieścia dwa miljony kilometrów. Odległość ta w obliczeniach astronomicznych jest bardzo nieznaczna tak, że nawet nie warto o tak „małej" odległości mówić.

Eros posiada bardzo szybki obrot i tym odróżnia się od innych planet. Droga, która przebiega Eros znajduje się, w stosunku do płaszczyzny słońca pod kątem pochylenia, wynoszącym trzydzieści dwa stopnie.

Największa jednakże nieprawidłowość nowej planety polega na tem, że Eros w czasie swej drogi znajduje się raz pomiędzy Jupitrem, a Marsem to znowu pomiedzy Marsem, a ziemia. Droga, którą przebiega Eros nie jest kołem, lecz bardzo wydłużona elipsa, nic więc też dziwnego, że astronomowie przyjmowali naszego najbliższego sasiada za kometę.

Pomiędzy ogromną liczba małych planet, znajdujacych się w słonecznej konstelacji, jedynie planeta Albert, odkryta przez znanego wiedeńskiego astronoma Palisa, swa droga przebiegana dookoła słońca przypomina Erosa. (jk)

Pomnik dla ofiar morza.

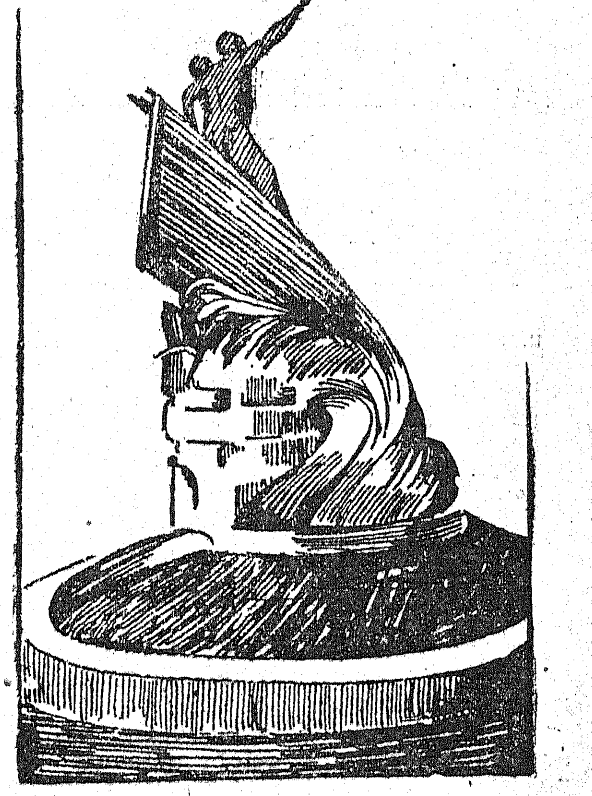

W Marsylii wzniesiono przedstawiony na naszej ilustracyi pomnik, poświęcony pamięci ludzi, którzy padli ofiara morza.

NAJSTARSZE DRUKI FRANCUSKIE.

n) Niezbyt dawno otwarto w jednej z sal paryskiej bibljoteki narodowej wystawę skarbów, posiadanych przez tę bibljotekę, pod postacią druków, rękopisów medalów i rycin.

Śród skarbów zwracają szczególną uwagę najstarsze druki francuskie, jak egzemplarz pierwszej książki, wydrukowanej we Francji, mianowicie „Epistolarum liber" z 1470 r., dalej „Bataille judaique" z 1492 r., ;;Chroniques de France" z 1493 r. „Lancelot du Lac" z 1494 r, którą drukarz jej i księgarz, Antoni Verard, wydrukował na welinie dla ofiarowania jej królowi Karolowi VIII, wreszcie jedyny egzemplarz ocalonej ze stosu książki „Christianismi Restitutio" z 1553 r., za którą autor jej, Michał Servet, skazany był na spalenie na stosie razem ze swem dziełem. Na książce tej znać jeszcze ślady ognia.

Z innych rzadkości bibljograficznych wystawiono tu jedyny znany egzemplarz „Pensees sur la religion" Pascala z 1669 r., jeden z trzech znanych egzemplarzy „Lettres choisies" pani de Sevigne z 1725 r., a pozatem wydania oryginalne Marota, Montaigne'a Corneille'a, Racine'a, La Bruyere'a, Chateaubrianda, Lamartine'a Wiktora Hugo, Guatier'a itd.

NOWI CZŁONKOWIE AKADEMJI FRANCUSKIEJ.

n) W Akademji francuskiej odbył się wybór trzech nowych „nieśmiertelnych" na miejsce zmarłych członków tej instytucji.

Na miejsce historyka epoki napoleońskiej, Fryderyka Massona, wybrano Jana Lecomte'a; na miejsce polityka i męża stanu de Freycineta—Emila Picarda i na miejsce Piotra Lotiego—Alberta Besnarda.

Wielostronny pisarz Lecomte, będący też prezesem Związku pisarzy francuskich, należy do najwybitniejszych postaci nowoczesnej literatury francuskiej.

Słynny matematyk i filozof, profesor Sorbony, Emil Picard, liczący dzisiaj 68 lat, jest jednym ze współtwórców nowoczesnej teorji algebry. Najważniejsze jego prace tyczą się równań różniczkowych i teorji funkcji. Nadzwyczajnem bogactwem myśli odznacza się dzieło jego „Traite d'analyse".

Albert Besnard, były dyrektor Akademji francuskiej w Rzymie i kierownik szkoły sztuk pięknych w Paryżu, cieszy się uznaniem, jako historyk sztuki i wzbogacił francuską krytykę sztuki pełnemi wdzięku wspomnieniami z podróży.

— x —

Kultura starożytnego Egiptu.

J) Już przed wieloma tysiacami lat istniały kraje, posiadające znaczną kulturę i cywilizację. Do jednych z takich krajów, gdzie kultura i wiedza na bardzo wysokim stopniu stały należał starożytny Egipt.

Z nauk, jakie studjonowano w Egipcie wysuwa się na pierwszy plan astronomja. Jasność egipskiego nieba, wspaniałe noce gwiaździste, oraz stosunek jaki zachodził w położeniu słońca, a wylewami Nilu — wszystko to od najdawniejszych czasów zachęcało Egipcjan do badań astronomicznych.

Na zasadzie powyższych obserwacyj przekonali się Egipcjanie, iż w tym czasie, kiedy słońce zstąpiwszy ze swego punktu szczytowego na niebie, znów do niego powróciło, Nil przechodził przez wszystkie fazy przyboru i opadania wody i czas ten Egipcjanie przyjeli jako rok, początkiem którego była chwila w której wznosiła sie gwiazda Syrjusz, zapowiadająca wzbieranie wód nilowych.

Stosując sie do faz księżyca podzielili Egipcjanie rok na dwanaście miesiecy, z których każdy liczył trzydzieści dni, a pozostałe, przy takiem obliczaniu pięć dni dodawano do ostatniego miesiaca, uważając je za dni świąteczne.

Jednakże ustanowiony w ten sposób rok był zawsze o sześć godzin zakrótki, co w ciągu czterech lat dawało cały dzień. Wobec tego Egipcjanie po jakiśm okresie musieli przenosić poczatek roku.

Wreszcie kapłani egipscy, gdyż wiedze tylko oni posiadali, na trzysta blisko lat przed narodzeniem Chrystusa, za panowania króla Ptolomeusza III Euergetesa, postanowili dodawać co cztery lata po jednym dniu do roku, na tym właśnie kalendarzu wzorowany jest nasz obecny.

Egipcjanie rozróżniali, gwiazdy stałe i błędne z planet znali Jowisza, Marsa, Saturna, Wenerę i Merkurego; przypuszczali nawet ruch ziemi.

W związku z wyliczeniami astronomicznemi, musieli Egipcjanie uprawiać matematykę. O znacznych postepach, jakie uczynili Egipcjanie w matematyce świadczą olbrzymie budowle, fortece i kanały, któremi kraj cały był pokryty.

Miara długości stanowił w Starożytnym Egipcie łokieć, którego długość według naszych miar wynosić miała 52,5 cen. Jednostka miar powierzchni była arula, wynosząca 10.000 łokci kwadratowych. Miara objętości był hin, który zawierał pół litra. Do srebra i złota, stosowano różnych wag.

Zoologja botanika nie na wysokiem poziomie znajdowała się w starożytnym Egipcie natomiast mineralogje znali Egipcjanie dość gruntownie

Z metali posiadali oni złoto, które po większej części dostarczała im Etjopja i Arabja, srebro, miedź, wydobywana z półwyspu Synai i Cypru, ołów, bronz, cyne i żelazo. Z minerałów które stosowali w medycynie i życiu codziennem znali sól, antymon, saletre i t. p.

Wyroby szklane i bronzowe, sztuczne kamienie, świadczą, że Egipcjanie posiadali praktyczna znajomość nie tylko metalurgji ale i chemji.

Medycyna w starożytnym Egipcie stała dość wysoko, lecz była połaczona z zabobonami. Zalecano n. p., aby przy braniu lekarstw powtarzać dokładnie i wielekroć razy imię Ozyrysa, lub Izydy. Istniały również szkoły medyczne, z których szkoła w Herlopalis była najsłynniejszą. W szkole tej czerpali Grecy swą wiedzę medyczna.

Pomimo, iż Egipcjanie posiadali bogate biblioteki, medyczne, z których największa znajdowała się w Memfisie przy świątyni bożka Imhotepa, jednakże szerszych wiadomości o medycynie nie posiadamy, gdyż wspomniane biblioteki uległy zniszczeniu, tak że nie wiele dzieł doszło do naszych czasów.

Architektura na bardzo wysokim znajdowała się poziomie. Do najdawniejszych zabytków należą groby faraonów — piramidy, oraz znajdujący się w pobliżu Sfinks i groby dostojników, które są wykute w skałach.

Groby te składaja się z kilku pokoi i zawierają bogate rzeźby i malowidła, które świadczą, że i ta sztuka nie była obca Egipcjanom, i przynosza zaszczyt artystom starożytnym.

O kunszcie budowlanym świadcza również: słynny Labirynt, z którego, pozostały jedynie ruiny, światynia w Karnak, obelisk w Heliopolis, i groby wykute w skałach w Beuni—Hassau. Pozostało również bardzo dużo ruin mniejszych świątyń, oraz uszkodzonych posagów, rzeźb i malowideł, które świadczą, że oprócz architektury rzeźba, i malarstwo stało na bardzo wysokim stopniu rozwoju.

ARARAT.

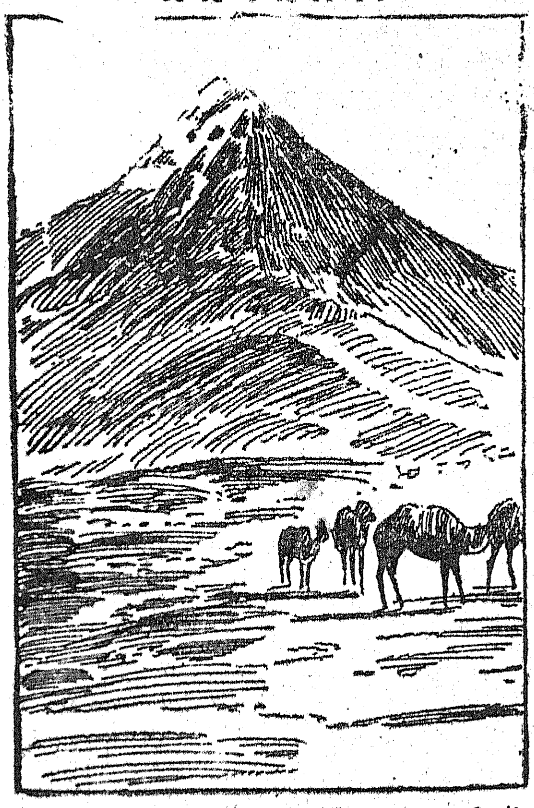

(J) Największą osobliwością Azji zachodniej jest góra Ararat, czy to pod względem fizycznym, gdyż jest najwyższym szczytem gór Armeńskich, czy też jako miejsce, do którego jest przywiązane podanie, że w czasie potopu arka Nocgo zatrzymała się właśnie na tem miejscu.

Góra ta wznosi się z płaskowzgórza, wysokiego na 790 met. i posiada wysokość 5156 metrów ponad poziom morza widoczna też jest w promieniu dwustu kilometrów, sprawiając bardzo potężne wrażenie na widza.

Wobec podania, iż na górze tej zatrzymała się arka Noego, nosi ona u różnych ludów rozmaitą nazwę: u Ormian, dla których jest największą świetością narodową i którzy w podaniu przechowali wskazówki co do wyładowania arki — Messis, u Persów—Kohi—Noh (góra Noego) u Turków — Arghi dag (góra arki).

W kierunku południowo—wschodnim od głównego cypla czyli Araratu Wielkiego, leży inny o 1.250 metrów niższy tak zwany Ararat Mały (3,906) metrów). Szczyty te są od dzielone przełęczą wysoką na dw tysiące siedemset metrów.

Cała ta gromada górska jest pochodzenia wulkanicznego, co nietylko wskazuje jej odosobnienie, ale i skład geologiczny ze skał wybuchowych, jak andezyt i zastygła lawa.

Pomimo braku wyraźnie wyrobionego krateru Ararat, od czasu do czasu, przypomina o swem wulkanicznem pochodzeniu. W roku 1840 przy strasznym wstrząśnieniu, które zburzyło niedaleko położony klasztor św. Jakóba, z znajdującemi się w nim domniemanemi szczatkami arki Noego, i wieś Archury, nastąpił gwałtowny wybuch gazów, połaczony z ulewą wrzatku i wielkim kamiennym gradem.

Przy swej tak znacznej wysokości Ararat wkracza poza granice stałego śniegu, która ze względu na odosobnienie góry i skapy stan wodosadu wyżej wznosi się niżby z szerokości geograficznej mniemać należało, bo do 4300 metrów.

Wobec tego stopniowa zmiana w roślinności występuje tu w dobitny sposób, przechodząc od pól ryżowych i bawełnianych, winnic i ogrodów, przez lasy liściaste do krzewów i ziół alpejskich, ustepujących jednakże w rozmaitości i świetności, florze górskiej Europy.

To względne jej ubóstwo przypisać należy bardzo łatwemu wchłanianiu wilgoci przez skały wulkaniczne. z tego też powodu i fauna jest bardzo skapa na Araracie.

Długi czas nie była znana ta góra, gdyż zabobonne uprzedzenie wstrzymywało ludność od wycieczek na szczyt Araratu, uświeconego bibilijnym podaniem. Jednakże z czasem, za przykładem europejskich podróżników, ludność tubylcza odważyła sie wstapić na „świeta" górę i nimb świętości rozwiał się bezpowrotnie.

Obecnie Armeńczycy usiłuja zainteresować Stany Zjednoczone planem założenia międzynarodowego „Parku Pokoju" w okolicy góry Ararat. Ponieważ park taki nie był by pozbawiony restauracyj i miejsc pustej zabawy, przeto koła purytan angielskich widza w tem obraze religji i protestuja przeciw założeniu parku.

Dziwnem wydaje się, że ludność tubylcza, która tak wielkie znaczenie przypisywała tej górze nie zgłasza, przeciwko projektowi założenia parku, żadnego sprzeciwu a czyż nia to purytanię angielscy, których Ararat nie wiele co obchodzi: jednakże „historia powtarza się" i purytanie przejeli widocznie od Armeńczyków i Persów cześć dla góry, opromienionej aureolą podania biblijnego.

Lord Balfour i telepata.

§) Angielskie dzienniki donosza o niezwykłych rezultatach telepatycznego eksperymentu. Na posiedzeniu londyńskiego towarzystwa metapsychicznego „Society for Psychical Researche" zebrani mogli podziwiać niezwykle zdolności odgadywacza myśli Gilberta Muraya. Oprócz członków towarzystwa byli obecni liczni profesorowie londyńskiego uniwersytetu, lekarze i przyrodnicy.

Wśród zaproszonych gości znajdował się również lord Balfour.

Po interesującym wstępnym wykładzie o postępach badań metapsychologicznych w różnych krajach, przyszła kolej na eksperymenty prof. Muraya. Poproszono go, aby opuścił salę i w towarzystwie dwóch kontrolujących go osób, udał się do lokalu klubowego towarzystwa. Lokal klubowy znajduje się na drugiem piętrze, a sala posiedzeń, w której odbywały się eksperymenty, znajduje się na pierwszem piętrze. Wykluczona zatem rzecza było, aby prof. Muray mógł słyszeć co z tego, co mówiono na pierwszem piętrze.

Przewodniczący towarzystwa zwrócił się do lorda Balfoura z zaproszeniem, aby pomyślał intensywnie o jakimś przedmiocie lub wypadku, i aby zechciał treść swych myśli powierzyć obecnym.

— Myślę obecnie — oświadczył lord Balfour — o Robercie Valpole i jego łacińskich rozmowach z królem Jerzym.

W kilka minut później wszedł prof. Muray do sali, w której panowała głucha cisza. Prof. Muray spojrzał na lorda, a potem patrzył przed siebie w przestrzeń kilka minut w milczeniu.

— Zdarzenie — zaczał wreszcie prof. Muray — rozgrywa się w XVIII stuleciu. Chodzi tu zdaje się o Dra Johnsona. Wydaje mi się, że pan myśli o jego rozmowie z Jerzym III. Obaj znajdują się w bibljotece królewskiej. — nie jestem pewny, czy nazwiska są identyczne, ale czuję; że ci dwaj mówią ze sobą po łacinie. Możliwe, że nie chodzi tu o Jerzego III ale o Jerzego I.

Zdumienie zapanowało po tych słowach profesora. Nie był to jednak eksperyment. Pewien obecny na posiedzeniu rosyjski lekarz, myślał o pewnej bohaterce z dzieła Czechowa, która właśnie mówi do swojej matki: „Byłabym szczęśliwą, gdybym mogła pojechać do Paryża".

Gdy prof. Murayowi przedłożono problem — o czem myśli Rosjanin, rozwiązał on ten problem równie pomyślnie, jak wszystkie poprzedzające.

— Dr. Michajłow — oświadczył prof. Muray — myśli obecnie o tem, że mógłby pod pewnymi warunkami być szczęśliwy.

Telepata przez kilka minut spoglądał przed siebie wzrokiem, w którym malowało się natężenie myśli i ciągnał dalej:

— Pewna młoda dama czułaby się szczęśliwą gdyby mogła pojechać do Paryża.

Ostatecznie udało się profesorowi podać tytuł powieści, o która chodziło.

Prof. Gilbert Muray uważany jest za najlepszego odgadywacza myśli w Anglji. W 1915 roku wykrył on te swoje zdolności i od tego czasu brał udział w 236 eksperymentach. 85 razy udało mu się odgadnąć myśli partnera kompletnie, 55 razy wykazywał częściowo sukcesy w tym kierunku, a 96 razy eksperymenty się nie udały.

Najdłuższy tunel podwodny.

n) Nowy Jork poszczycić sie może obecnie już nie tylko największym mostem wiszącym i najwyższemi domami, ale także najdłuższym tunelem podwodnym.

Ukończono tam właśnie przebijanie pod rzeką Hudson tunelu, mającego połączyć Nowy Jork z północna częścia miasta Jersey City, a przeznaczonego wyłącznie dla komunikacji kołowej i pieszej. Budowę tunelu tak obliczono, że pomiędzy obu miastami przejeżdżać będzie mogło dziennie w obie strony 46,000 wozów i samochodów.

Długość tunelu wynosi 1 i pół mili ang. (2.400 metr.), szerokość zaś jest taka, że wozy i samochody krażyć będą mogły cztere ma szeregami po dwa w każdą stronę, oprócz zaś tego z obu stron jezdni ciągnąć się będą szerokie chodniki dla pieszych. Dla ułatwienia komunikacji, środkiem tunelu biedz będzie ściana tak, aby z jednej jej strony odbywał się ruch z Nowego Jorku do Jersey City, z drugiej zaś — odwrotnie.

Pierwsze prace, mianowicie budowę szybów wentylacyjnych, rozpoczeto w październiku 1920 r., właściwą zaś pracę nad przekopywaniem tunelu — w październiku 1920 r., i w przeciągu roku dokonano ich tak że obecnie można już było przystapić do wewnętrznego wykończenia tunelu, jak budowa jeźdni, cementowanie ścian, urządzenia kanalizacji, oświetlenie itd. Szczególną przytem uwagę zwrócono na wentylacje, aby nie dopuścić do nagromadzania się w tunelu gazów szkodliwych, wydzielanych przez silniki samochodowe.

Potrzeba jeszcze 150,000 ton stali i 115.000 ton żelaza lanego na roboty wewnętrzne, a zwłaszcza wzmocnienie sklepienia tunelowego. Same tylko te prace kosztować będą 20 miljonów dolarów. I z góry sklepienie tunelu zabezpieczone będzie warstwa gruzu przed niebezpieczeństwem uderzenia przej głęboko zanurzające się okręty oceanowe, wpływające do portu Nowego Jorku.

Nafta we Francji.

n) Francja posiada jedynie bardzo nieznaczne złoża przesiaknięte ropa naftowa i pod tym względem jest bez porównania uboższą od, zasobnej w olbrzymie złoża naftowe. Polski.

Jednakże rzad francuski od szeregu lat czyni w tym kierunku poszukiwania geologiczne, aby uniezależnić przemysł, który naftę sprowadzać musi z zagranicy. Próby te dotychczas nie dawały pożądanych rezultatów, lecz mimo to rzad francuski nie zaprzestawał poszukiwań.

Ostatnio, na żadanie ministerstwa handlu i przemysłu przedsięwzięto wiercenia w okolicy Gabinem w departamencie Herault i wreszcie po długiej pracy dotarto do złoży, przesiakniętych ropa naftowa a które wydawały przeszło trzydzieści pięć litrów ropy na godzinę.

Prowadząc w dalszym ciągu wiercenia osiągnięto jeszcze lepszy rezultat. Oto otrzymano wytrysk przerywany ropy w ilości przeszło jednego metra sześciennego na godzinę, Otrzymana z tego źródła ropa naftowa posiada gęstość 0.84.

Z wyniku tego rzad francuski jest niezmiernie zadowolony, gdyż jest to rezultat największy ze wszystkich dotychczas przedsięwziętych wierceń.

Sfery zainteresowane przypuszczaja, iż w krótkim czasie odkryte źródło naftowe będzie mogło dostarczyć większą ilość nafty.

(ik)

LOT NAD KORDYLIERAMI.

n) Wedle doniesień z Santjago de Chile wylądowały tam gładko dwa samoloty, których piloci wznieśli się w powietrze w Buenos Aires (Argentyna). Lot ten jest wogóle pierwszym, jakiego dokonano ponad łańcuchem niebotycznych Kordylierów. Należy spodziewać się, że w najbliższym czasie zostanie urządzona stała komunikacja lotnicza między Argentyną a Chile, co przyczyni się wielce do ożywienia stosunków między temi dwoma republikami południowo - amerykańskiemi.

Pamiętajcie o inwalidach!

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Hr. Tarnowska-Esterhazy skazana za zdradę stanu.

Przed sądem karnym w Neutra odbyła się 15 b.m. rozprawa oskarżonej o zdradę stanu 25—letniej hr. Ludwiki Esterhazy, która po matce pochodzi z arystokracji polskiej (Tarnowskich). Oskarżoną, która już w r. 1921 była działaczką polityczną i brała udział w zamachu stanu (na rzecz ekskróla węg. Karola), obwiniała prokuratorja czeska o to, że dążyła do oderwania Słowacji i Rusi Przykarp. od państwa czechosłowackiego. Przesiedziała w więzieniu śledczem przez pół roku w Preszburgu. Główny materjał dowodowy stanowią rozmaite listy, pisane przez oskarżoną i 3 listy byłego pułkownika węg. Juljusza Osztenburga — które przedłożono nie w oryginale tylko w odpisach, jakoteż dwa listy oskarżonej, odręczne, pisane w r. 1921 w Krakowie do hr. Adama Tarnowskiego i Marji Ciechanowskiej, które jednak dostały się do rąk konsulatu czechosłowackiego w Krakowie. Osztenburg pisze w liście o nastąpić mającem uwolnieniu Słowacji, podczas gdy oskarżona w obydwóch listach prosi o przysłanie zasługujących na zaufanie polskich oficerów sztabu generalnego.

Oskarżona zachowywała się podczas rozprawy bardzo spokojnie, zaprzeczała jednak, jakoby otrzymała wymienione listy od swego ówczesnego narzeczonego Osztenburga. Chciała tylko uzyskać plebiscyt na Słowacji i nie myślała nigdy o zrealizowaniu tego zamiaru w sposób gwałtowny.

Jako świadka przesłuchano tylko radcę policyjnego Herra z Preszburga.

Obrońca dr. Jabłonicki zastrzegł się przeciw temu, aby odczytano tylko dwa listy polskie i domaga się przesłuchania hr. Adama Tarnowskiego, hr. Franciszka Potockiego, hr. Jana Esterhazego i jego siostry Marji, a to na dowód, że oskarżona nie była brana na serjo, uważano ją za marzycielkę polityczną. Wreszcie twierdził obrońca, że na Węgrzech nie istnieje stronnictwo legitymistyczne.

Trybunał odrzucił wniosek obrony i skazał hr. Tarnowską—Esterhazy na 1 rok więzienia i grzywnę 20.000 kr. czesk. Więzienie śledcze wliczono jej do kary, tak, że skazana odsiedzieć ma jeszcze 5 i pół miesiąca.

Hrabianka Ludwika Esterhazy jest wnuczką śp. Stanisława Tarnowskiego, b. rektora uniwersytetu Jagiellońskiego i prezesa Akademji Umiejętności

UNIWERSYTET W „DRAPACZU NIEBA".

§) Władze Uniwersytetu w amerykańskiem mieście Pittsburgu postanowiły, jak to już dawniej zaznaczyliśmy, zbudować specjalny „drapacz nieba" na pomieszczenie tej instytucji naukowej.

Wedle nadchodzących obecnie wiadości z Nowego Jorku, zamiar ten bliskim jest urzeczywistnienia. Zaprojektowany kolos będzie mierzył 204 metry wysokości, 108 długości i 78 szerokości. Będą doń prowadziły 4 wejścia, a ma zawierać w sobie sale wykładowe, laboratorja i bibljoteki wszystkich wydziałów; z wyjątkiem niektórych zakładów wydziału medycznego.

Gmach ten ma być — jak oświadczył kanclerz rzeczonego Uniwersytetu — „nie jakiemś naśladownictwem wzniesionych już gmachów tego rodzaju, ale wyrazem dążeń i charakterem historycznego miasta Pittsburga (?)"

Projektowany „drapacz" będzie wzniesiony kosztem 10 miljonów dolarów w stylu ostrołukowym. Jak sobie wyobrażają architekci amerykańscy zastosowanie tego stylu do budowli z żelazo-betonu — jestto ich tajemnica. Prawdopodobnie jednak będzie to mieszanina ostrołuku ze „stylem Barnuma", tj. blagi amerykańskiej, najodpowiedniejszej w niniejszym wypadku.

Zdrada kochanki uczyniła go zbrodniarzem.

(§) Od lat kilku tropiony przez karabinjerów naczelnik bandy zbójeckiej Salvator Russo zginął śmiercią samobójczą, nie chcąc się dać pojmać żywcem.

Rząd włoski nałożył na jego głowę wysoką nagrodę pieniężną wątpliwą jest jednak rzeczą, czy otrzyma ją który z karabinjerów, albowiem bandyta własnoręcznie sam sobie sprawiedliwość wymierzył.

Russo przed kilku laty był cichym i pracowitym parobkiem wiejskim. Zazdrość jednak i żywiołowa miłość do kobiety uczyniła go zbrodniarzem.

W ostatnim roku wojny światowej nawiązał Salvator Russo stosunek z pewną dziewczyną.

Powołano go do szeregów; Salvator opuścił włoskę rodzinną, a gdy po roku powrócił, dziewczyna jego już wyszła za mąż i była matką kilkutygodniowego dziecka.

Russo nie mógł znieść tego ciosu.

Dusza sycyljanina nakazała mu pomstę. Wtargnął więc do domu zdradliwej kochanki i zamordował ją wraz z jej dzieckiem. Wyrokiem sądu wojskowego został skazany Russo na karę śmierci.

Udało mu się jednak uciec z więzienia.

Został zbójcą, otoczył się bandą opryszków. Ukazywał się początkowo w Kalabrji, a potem na Sycylji. Ludność widziała w nim bohatera, użyczyła mu opieki i cieszyła się z jego czynów, zwyczajnie jak to bywa w tych stronach, gdzie żyją dotąd tradycją szlachetnych rozbójników.

Najpiękniejsza dziewczyna z okolicy została jego żoną.

Salvator Russo nie był jednak romantycznym rycerzem w stylu Rinaldiniego; krwiożerczość i chciwość jego nie miała granic.

Pewnego grudniowego dnia karabinjerzy otrzymali wiadomość, iż naczelnik bandy bawi wraz z żoną swą w gościnie u pewnego wieśniaka w najbliższem sąsiedztwie wulkanu Etny.

Natychmiast wyruszono na łów i oddział policji otoczył bandytę.

Wiadomem było, iż drogo okupi swe życie, więc wezwano go, aby dobrowolnie oddał się w ręce sprawiedliwości. Russo zgodził się na złożenie broni pod warunkiem, iż dadzą mu pół godziny czasu, by się pożegnał z żoną i ubrał w nowe, piękne szaty. Komendant karabinjerów przystał na ten warunek, wtedy wódz bandy zbójeckiej wychylił butelkę trucizny, którą stale nosił przy sobie. Skutek tego był piorunujący, nim upłynęło pół godziny, Russo już nie żył.

UPRAWIANIE OSZUSTW DLA SPORTU

(§) Urzędnik jednego z banków paryskich Edward Guebre, posiada niespolity talent fałszowania rękopisów z rozmaitych epok a że swoje zdolności zużytkowuje wyłącznie dla rozrywki własnej i znajomych, jest ulubieńcem tych, którzy się bawią mistyfikowaniem innych. Niedawno zbieracz autografów p. de Taint z pomiędzy duplikatów przeznaczył do sprzedaży listy mężów stanu z czasów Ludwika XVI. Vauban'a Marcheult'a, Fenetona i innych. Jeden ze zbieraczów wziąwszy listy do obejrzenia, zaniósł do Guebre'a, który w ciągu paru dni sfałszował je dobierając odpowiedni atrament. Zbieracz ów oryginały przechował, falsyfikaty zwrócił panu de T. twierdząc, że się z kupnem rozmyślił. Autorowie figla nie przewidzieli, że tegoż dnia znajdzie się nabywca w osobie bibibljotekarza kursów historycznych, prof. Juste'a Inicjatorowi figla nie pozostawało jak pójść do profesora, wyjaśnić szczegóły, zwrócić listy prawdziwe a falsyfikaty zniszczyć w jego obecności.

Bibljografja.

NOWE WYDAWNICTWA GWIAZDKOWE M. ARCTA.

BAŚNIE KASZUBSKIE.

Napisała **Zuzanna Rabska.** Z rysunkami **Molly Bukowskiej** w ozdobnej oprawie.

Poraz pierwszy baśnie o polskiem morzu mają przemówić do duszy polskich dzieci i młodzieży. Poraz pierwszy wielu młodocianych czytelników, którym nie dano możności poznania morza, wsłucha się w jego pieśń potężnych żywiołów czasu burzy, w jego melodje serdeczne dzwoniących fal, srebrzonych słoneczną poświatą. Wsłuchując się w te melodje, rozmawiajac z najstarszymi rybakami wysnuła z tego wszystkiego znakomita poetka, p. Zuzanna Rabska, baśnie tęczowe o tęsknicach, wierzeniach i legendach z przeszłości tego ludu pomorskiego, tej ziemi i morza, nadewszystko zaś morza, które jest dla tego ludu ojcem i matką, życiem i bogiem.

I oto snują się na stronicach świetnie wydanej książki opowieści przewidziane „O zatopionem mieście", „O helskich dzwonach", „O gdańskim zegarze" „O stolemach") (wielkoludach pomorskich), „O flondrze bałtyckiej", „O cudownym skrzypku"; „O ostatniej syrenie helskiej" i wiele, wiele innych; coraz dziwniejszych, owianych urokiem tajemniczości głębiny morskiej, ubranych w promienne skrzydła przedziwnej, ludzkiej fantazji.

„Legendy kaszubskie", ozdobione 12 rycinami Molly Bukowskiej, o wysokim poziomie artystycznym i znakomicie scharmonizowanemi z treścią, staną się nie tylko ulubioną lekturą młodzieży, lecz będą jedną z najcenniejszych książek w literaturze dla dzieci i młodzieży.

KICHUŚ MAJSTRA LEPIGLINY

POWIEŚĆ Z ŻYCIA LUDU KRAKOWSKIEGO W XVII W.

Napisała **Janina Porazińska.** Z rysunkami **Antoniego Gawińskiego** w ozdobnej oprawie.

Było to w rok po wyprawie wiedeńskiej Jana Sobieskiego, gdy zacny pan Lepiglina, mistrz kunsztu garncarskiego, siedział w swojej izdebce przy ulicy Krzywej w Krakowie, lepiąc różne cudaki i dzbanuszki wymyślne z żółciutkiej, miękkiej gliny. Udało mu się ulepić chłopysia ślicznego, któremu jął się przyglądać z zadowoleniem. W tej chwili przez maleńkie okienko padły promienie słońca i tak jakoś bosko ogrzały glinianego chłopczyka, że raptem ożył, skoczył do góry z radości, wybuchnął śmiechem wesołym i odtąd stał się najwierniejszym mistrzowi Lepiglinie sługą i przyjacielem. Zaczyna się teraz wesołe i swobodne życie Kichusia, biegającego jak wicher po rynku i uliczkach Krakowa, żyjącego pełnią bujnego życia starego mieszczaństwa i ludu wiejskiego, kóre autorka skreśliła w barwnych i ciekawych obrazach. Temat bodaj że poraz pierwszy poruszany w powieści dla młodzieży i opracowany prawdziwie po mistrzowsku, z wielką swobodą, z wielkim humorem przeszłości naszej, z pogodą, na jaką zdobyć się może tylko serce szczerego poety.

Takie są zresztą wszystkie książki Janiny Porazińskiej.

Książkę zdobią rysunki Ant. Gawińskiego, świetne w humorze, stylu i kompozycji, co treść bardziej jeszcze ożywiona czytelnikowi.

U LEŚNEGO DZIADKA.

Powieść fantastyczna dla dzieci do lat 12. Z rysunkami **Ant. Gawińskiego** napisała **Ewa Szelburg Ostrowska** w ozdobnej oprawie.

Ewa Szelburg-Ostrowska po mistrzowsku snuje swoje powieści na zaczarowanej tkaninie fantazji. Przekonaliśmy się o tem po przeczytaniu powieści jej poprzednich, w których kazała patrzeć dzieciom na to, co je otacza, swojemi oczami poety: inaczej bowiem wygląda w jej powieściach ogród („Ogród króla Marcina"), szkoła („Przygody Dusz ka Dzindzinnika"), wreszcie świat baśni („Królestwo bajki") — niż to się nam, patrzącym oczami zwykłych śmiertelników wydaje.

„U leśnego dziadka" jest to powieść o lesie, o tym lesie tajemniczym, pełnym duszków i skrzatów, ożywiających las zaczarowaną siłą fantazji. Panuje w nim „Znaj-duszek", dziecina słoneczna, siejącą wokoło radość i pogodę, obdarzającą wszystkich mieszkańców lasu i lud wsi okolicznych dobrocią niezwykłą, z czystego serduszka płynącą. Przyszedł niewiadomo skąd, znalazł go „Dziadek leśny", przytulił i przyhołubił, za co mu „Znaj-duszek" był promykiem słońca. A gdy się skończyła rola „Znajduszka" poszedł skąd przybył, niewiadomo jak, gdzie i kiedy. Jak w bajce, pięknej, cudownej bajce, owianej czarem kunsztownego słowa autorki, dobrocią jej własnego serca i uśmiechem pogodnym do małych czytelników, o których czyste serduszka umie dbać po macierzyńsku.

Któżby mógł taką książkę zilustrować jeżeli nie A. Gawiński, który sam żyje chyba w krainie baśni, skoro tak bajkowo ilustrować piękne książki potrafi.

DZIELNY ROGACZ.

GRYZLI UAB. SREBRNY LIS

Opow. z życia zwierząt. Napisał **S. Thompson.** Spolszczyła **M. Arct-Golczewska**

Wydanie II, z 30 rysunkami.

ZYGZAKI.

Miasto bogaczy.

Mówią ludzie: „Wszędzie nędza,
Co raz gorsza w świecie bieda!"
Lecz na szczęście u nas w Łodzi,
Nikt się zgnębić nędzy nie da.
„Wolne żarty" — pomyślicie.
Ale gdzież tam! Prawda święta!
Takie czasy dziś nastały,
Jakich nikt z nas nie pamięta.
Bo człek dawniej łaził tylko,
A już myślał, że jest w raju
Kiedy na dzień kilka razy
Mógł się dostać do tramwaju.
A dziś patrzcie, co za zmiana!
Jakie ludność ma wygody!
„Furda tramwaj! — każdy krzyczy —
Kiedy mamy samochody!"
To też chyba nikt nie powie,
Aby biedni byli w Łodzi,
Kiedy wszyscy jadą w autach,
A nikt pieszo już nie chodzi!

Osa.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Poniedziałek dnia 22 grudnia Honorata i Zenona

Miejska Galerja Sztuki Park Sienkiewicza otwarta codziennie od 10—25. Koncerty radiofoniczne codziennie od 12—15 i od 16—23.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji. Piotrkowska 193 (lewa of.) otwarta od 6—8 w.

— Widowiska.

Teatr Miejski „Grube ryby"

Teatr Popularny. „Tajemniczy Dżems"

„Luna" „Sen o szczęściu"

„Casino" „Mężczyźni, którym nie wolno się żenić"

„Odeon" „Quo Vadis".

Grand-Kino „Vindicta"

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych „Taniec złota i nędzy"

Kino „Resursa" „Tajemniczy gość"

Miejski Kinematograf Oświatowy. „Higjena małżeńska", dla dzieci „Tunel"

Cyrk Ciniselli Program Nr. 5.

Biuro T-wa „Rozwój" mieści się przy u Podleśnej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz

Wiadomości bieżące

— Oszczędności komunalne.

W kołach miarodajnych w da[illegible] gu omawiana jest sprawa ustanowienia przy samorządach większych miast komisarzy oszczędnościowych, których zadaniem byłoby wprowadzenie oszczędności w wydatkach komunalnych. Sprawa powołania takich komisarzy ma być zdecydowana w dniach najbliższych.

— Pensja dla kawalerów „Virtuti Militari".

Min. Skarbu za pośrednictwem Izb Skarbowych wydało polecenie Kasom Skarbowym, aby niezwłocznie przystąpiły do wypłacania pensyj osobom odznaczonym orderem „Virtuti Militari". Pensja wypłacona zo nie za rok 1923 jednarazowo w wysokości 300 zł.

— Rejestrowanie pracowników umysłowych.

W dniu dzisiejszym otwarł Związek Pracowników Inst. Użyteczności publicznej biuro rejestracyjne przy ul. Piotrkowskiej 53.

Biuro czynne od godz. 9 rano. — Biuro przeprowadza rejestrację bezrobotnych pracowników umysłowych. (pap)

— Wiec Robotników Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

W sali Domu Ludowego odbył się w dniu wczorajszym wielki wiec robotników Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Na wiecu przemawiali poseł Harasz, p. Piechotkówna i Szubert.

Wiec odbył się pod znakiem ustawy inwalidzkiej dla robotników.

Mówcy wskazując na cały szereg wypadków ciężkiego kalectwa robotników domagali się szybkiego uchwalenia odpowiedniej ustawy i wprowadzenia jej w życie, powołując się na przykład Czechosłowacji, gdzie ustawa wspomniana już obowiązuje.

Po dyskusji postanowiono zorganizować Związek robotników-inwalidów. (pap)

Usiłowanie likwidacji strajku tramwajowego.

Interwencja p. ministra pracy.

Onegdaj udał się prezes Związku pracowników tramwajowych do Warszawy, gdzie po konferencjach z zarządem tamtejszego Związku tramwajarzy w sprawie trwającego w Łodzi strajku i ewentualnego poparcia żądań tramwajarzy łódzkich strajkiem kolegów warszawskich, postanowiono zwrócić się do Ministra Pracy p. Sokala z prośbą o interwencję.

P. Pilecki w towarzystwie członków zarządu głównego w Warszawie przedstawił sytuację na terenie Łodzi i wskazał na skutki przewlekającego się strajku, oraz kategorycznej odmowy uwzględnienia wysuniętych postulatów.

P. min. Sokal oświadczył, iż dołoży starań w kierunku najszybszego zlikwidowania zatargu i w tym celu zwoła na dzień dzisiejszy tj. poniedziałek wspólną konferencję przedstawicieli Dyrekcji ŁKE. i pracowników.

Konferencja ma odbyć się o godz. 11 przed południem.

W związku z tem zwołane zostało w godzinach wieczorowych ogólne zebranie strajkujących tramwajarzy, na którem zakomunikowana im zostanie telefonicznie wiadomość o wyniku konferencyji.

Zakończenie X kursu przodowników Policji Państw.

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste zakończenie X Kursu przodowników P. P. w Okręgowej Szkole Policyjnej przy ul. Przędzelnianej 64.

Świeży zastęp stróżów porządku i bezpieczeństwa publicznego, wyszkolony w wiedzy teoretycznej i praktycznej opuścił mury szkolne, by pójść w społeczenstwo, do pracy żmudnej a zaszczytnej, by stać się dla współobywateli sługą, przyjacielem i obrońcą.

Po nabożeństwie w kościele katedralnym odbyła się defilada przed p. wojewodą dr. Garapichem i Komendatem Okręgu P. P. insp. Wróblewskim, przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych.

W parku „Źródliska" popisywali się absolwenci przed nader licznie, mimo złej pogody zebraną publicznością, ćwiczeniami pod kierownictwem kom. Dańczuka.

Po ćwiczeniach p. Wojewoda wygłosiwszy odpowiednie przemówienie rozdał świadectwa, poczem spożyto wspólny obiad w gmachu Szkoły. (pap)

Walne Zebranie Oficerów Rezerwy Woj. Łódzkiego.

W dniu wczorajszym odbyło się Walne Zebranie Oficerów Rezerwy Wojew. Łódzkiego. Przewodniczył dr. Grohman.

Na zebraniu obecny był d-ca Korpusu gen. Jung wraz z szefem sztabu płk. Iwanowskim.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Związku p. dra Alfreda Grohmana przemówił gen. Jung podkreślając z zadowoleniem że oficerowie rezerwy ujawniają chęć współżycia z oficerami służby czynnej, oraz zapewniając o najbardziej ze swej strony życzliwem odnoszeniu się do wszelkich poczynań oficerów rezerwy.

Poczem odczytano sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu i sprawozdanie delegatów Związku Oficerów Woj. Łódzk. z przebiegu Zjazdu Wszechpolskiego Oficerów Rezerwy w Poznaniu.

Nad uchwałą zjazdu traktującą o nieprzyjmowaniu żydów w poczet członków Związku, wywiązała się ożywiona dyskusja, bowiem niektórzy, a b. nieliczni członkowie wystąpili przeciw tej uchwale. Zebranie jednak przeszło nad tą sprawą do porządku dziennego..

Następnie przystąpiono do wyborów zarządu w skład którego weszli: pp. Łabudziński, inż. Karpiński, inż. Smoliński, Dienst Dąbrowa, Piątkowski, Merkiel-Wielozierski, Grzegorzak, oraz p. p. Pietrzak, Wajski, Denys i mec. Wodzyński — jako zastępcy.

Do Komisyi Rewizyjnej powołano: pp. Micherskiego, Messute i Marcinowskiego, oraz Duszkiewicza i Bajkowskiego jako zastępców.

W wolnych wnioskach zasługuje na uwagę wniosek p. Micherskiego o współdziałanie Oficerów Rezerwy w propagandzie Ligi Obrony Powietrznej.

K. T.

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dzisiaj wyjątkowo staraniem T. U. R. premjera jednej z najznakomitszych polskich komedji Bałuckiego „Grube ryby". Już próby wykazały niesłabnący w działaniu swem szczery humor i nie zawodzące, nigdy świetne charakterystyczne typy. Reżyseruje p. Tatarkiewicz. Obsadę stanowią pp. Dunajewska, Jakubińska, Wołoszynowska, Dębicz, Gurynowicz; Kliszewski, Komornicki, Przerowski i Tatarkiewicz.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Ś. P. Józef Meissner.

W ubiegły piątek rozstał się z tym światem jeden z najstarszych obywateli naszego miasta Józef Meissner, przeżywszy lat 80.

Zmarły należał do cechu młynarskiego i piekarskiego i doszedł w ciągu szeregu lat wytrwałej pracy do wybitnego stanowiska społecznego. Od dłuższego czasu ś. p. Meissner oddał się wyłącznie pracy społecznej i dobroczynnej: przeszło 30 lat był członkiem Łódzkiego Towarzystwa Dobroczynności, należał do Komitetu budowy budowy Kościoła Św. Stanisława Kostki, z jego inicjatywy i jego staraniem został założony cmentarz Zarzewski i t. d. Również z inicjatywy zmarłego powstał Kościół Św. Anny, do wybudowania którego ś. p. Meissner przyczynił się niezmordowaną pracą i wielką materjalną pomocą. —

Za zasługi położone dla katolicyzmu w naszym mieście został ś. p. Józef Meissner obdarzony przez Papieża Leona XIII orderem „Pro Ecclesia et pontificae".

Ś. p. Meissner był dobrym Polakiem, słynął z głębokiej wiary, wielkiej skromności. Znany z uczynności zyskał sobie miłość, szacunek i serca wszystkich tych, z którymi się w życiu stykał. Zmarły pozostawia w nieutulonym żalu liczną rodzinę której tą drogą wyrażamy swoje współczucie. Cześć Jego pamięci! (r)

WYPRAWA FRANCUSKA PRZEBYŁA SAHARĘ.

n) Z Paryża donoszą, że wyprawa francuska, której zadaniem było przejechać pustynię Saharę w poprzek — od północy ku południowi — na 5 samochodach przybyła do stacji końcowej w Save, nie doznawszy w ciągu 18-dniowej podróży żadnego poważniejszego wypadku. Użyte do tej śmiałej wyprawy samochody zostały specjalnie zbudowane i posiadały po sześć kół, a nie po cztery, jak samochody zwykle.

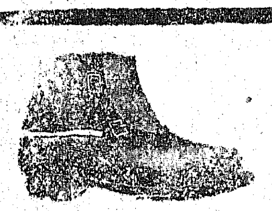

„Swój do swego"

Pierwsza polska konkurencja obuwia na Łódź!

Uwaga: Czerwone szyldy.

Cała Łódź i jej okolice wiedzą, że firma

Błażejczyk i Gordoni

posiada na składzie duży wybór obuwia własnego wyrobu, Robota solldna i gwarantowana z najlepszych skór zagranicznych.

Rabat dla rozwojowców !

Sklepy: **Drewnowska 33, Łagiewnicka 23.** 4069

Na święta!

Wina węgierskie — i — francuskie.

Likiery Koniaki 20 proc. ceny zniżone.

Zygmunt Frycze

Rzgowska 59

Wódka — i — Miody staropolskie

Orzechy Pierniki i różne delikatesy. 4385

Korzystajcie z okazji!

Zupełna wysprzedaż z powodu likwidacji

H. T. KUNERT

Zawadzka № I.

Kupujcie podarunki **n a g w i a z d k ę** tylko tam — gdzie najtaniej.

Zabawki dziecinne, 4393
Ozdoby choinkowe,
Ramki wszelkiego rodzaju,
Albumy do fotografji i pocztówek,
Materjały piśmienne i dużo in. rzeczy,
Obrazy religijne i inne.
Ceny bardzo niskie — niżej kosztu.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! Meble własnego wyrobu: kredensy, szafy, łóżka stoły, krzesła sprzedaje Kaczorowski, Zgierska 85. 5450-4

Futro nowe jasne sprzedam zupełnie tanio. Przejazd 31-2. 5443-2

Bryczka, powóz, karetka, towarowa bryka, rolwagi, resorki, wózki ręczne resorowe sprzedam Kilińskiego 32, P. Dembowski. 5388-3

Sprzedaż chomont angielskich i roboczych duży wybór oraz pasów transmisyjnych z najlepszej skóry, ceny niskie. Kilińskiego 201. J. Skarżyński. 5452-3

Kinomatograf z pozwoleniem na Województwo Łódzkie komplet z obrazami do sprzedania. Targowa L. 4, E. Gosławski. 5456-2

Rowery męskie i damskie sprzedaje tanio Roman, Rzgowska 68 5451-3

Do sprzedania 6 masyw krzeseł dębowych krytych skórą, maszyna do szycia Singera Wiadomość: Piotrkowska 163, m. 5, między 1-5. 5458-3

Różne:

Fortepiano lub pianino poszukuję do wynajęcia. Oferty pod „S. I." 5453-2

Bieliznę, krawaty, trykotaże, szaliki, szelki, skarpetki, pończochy, gietry, parasole, rękawiczki na futrze i wełnie poleca Marja Czempik, sklep Główna 17. 5445-5

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie Piotrkowska 132, m. 44. 5378-4

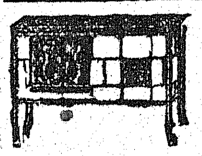

Piecyki i kuchenki kaflowo-szamotowe polecają B-cia Koźmińscy Główna 51

Zgubione dokumenty

Zgubiono matrykułę z IV kl gimnazjum p Tomaszewskiego na imię Marjana Preca. 5400-2

Krawcówna Pelagja zgubiła matrykułę wydaną z Państwowej Żeńskiej Szkoły Zawodowej w Łodzi. 5154-2

Maśiak Antoni zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 5446-3

Jako niezwykłą okazję!

dla kupca lub przemysłowca łódzkiego polecamy

Dom w Toruniu

w pryncypalnym punkcie handlowym stolicy Pomorza.

Znajdujący się w nim olbrzymi i elegancki lokal handlowy (parter i I piętro) można objąć. Urządzenie do konfekcji i bławatów komfortowe. Marmury. Mieszkanie siedmiopokojowe, również do objęcia. Sprzedaż z powodu wyjazdu. Cena 160.000 zł.

„Fortuna", Centrala Agentur Handlowych na Zachodzie Toruń, ul. Szeroka 32. 4321—

Józef Wolski

Łódź, Piotrkowska № 3

Telefonu № 26 — 99.
Firma egzystuje od 1893 r.

poleca na nadchodzące święta:

Wytworne wina Węgierskie, Francuskie białe i czerwone, Burgundzkie, Wina Reńskie, Koniaki Francuskie firmy I. F. Martella, Bocelestina, Planata, likiery oryginalne oraz krajowe pierwszorzędnych firm, towary kolonjalne i delikatesy. Bakalje mięszane, wielki wybór pierników firmy Weesego i Wróblewskiego.

Kawior Astrachański, Ser Roquefort i inne.

Miody Staropolskie.

Zamówienia przyjmuje się telefonicznie z odsyłką do domów.

Ceny niżej wszelkiej konkurencji.

4305 Szampańskie różnych marek.

Jarzębiak i Jarzębinka Izdebnicki

Wielki wybór owoców

Do atk 4990 124 r.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. Hykiel zamieszkały w Łodzi przy ul. Nowo-Targowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post Cyw. ogłasza, że w dniu 2 Stycznia 1925 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Ogrodowej pod Nr. 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Moszka Krasnopolskiego i Nuty Gnata i składających się z manufaktury ocenionych na sumę Zł. 600.

Łódź, dnia 18 | 12 1924 r.

4383 KOMORNIK K HYKIEL

Reit Bertold zgubił dowód osobisty wyd. w gminie Lutomiersk, pow. Łask. i książeczkę wojskową wyd. w P. K. U. w Sieradzu. 5454-3

Zgubiono dokumenty: wyzwolenia szewskiego i terminu na imię Wilhelma Lange. 5447-3

Kujawiński Ignacy zgubił dowód tymczasowy wydany z gminy Wróblew pow. Sieradz. 5460-3

BOTY, KALOSZE, CIEPŁE PANTOFLE wyborowe gatunki poleca **K. Petersilge Piotrkowska 93.** 3521

CIEPŁĄ Bieliznę (trikotaże) rękawiczki, pończochy, skarpetki, poleca K. Petersilge ul. Piotrkowska 93. 3619

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr; zwyczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów— wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bez-płatne. Ogłoszenia przyjmuje się do do godz. 6-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Naczelny redaktor inż. T. Czajewski. W tłoczni A. Czajewskiego. Redaktor odpowiedzialny Michał Walter.